

Czy przeznaczenie zboża na biomasę lub inne przemysłowe produkcje zabezpieczy ceny na opłacalnym poziomie?

Odpowiada

Władysław Piasecki
– wiceprezes KRIR, prezes Lubuskiej Izby Rolniczej

[Czytaj na stronie 2](#)

Wypowiedź

wiceministra rolnictwa

Pieniądze dla rolników

[Czytaj na stronie 3](#)

Z myślą o producentach

mleka

Konieczne są stabilne ceny

[Czytaj na stronie 4](#)

KRUS i jego europejscy partnerzy

[Czytaj na stronie 5](#)

Pomagają niepełnosprawnym

[Czytaj na stronie 6](#)



Debata polityczna KRIR

Sposób na kryzys na polskiej wsi

O przyszłości polskiego rolnictwa w dobie kryzysu ekonomicznego dyskutowali członkowie izb rolniczych i przedstawiciele partii politycznych wchodzących w skład Parlamentu RP uczestniczący w debacie politycznej zorganizowanej przez Krajową Radę Izb Rolniczych 10 września w Poznaniu w trakcie Międzynarodowych Targów Hodowli Zwierząt Farma 2009.

Recepty swoich partii na poprawę sytuacji polskiego rolnictwa w kryzysie przedstawiali: **Marek Sawicki**, **Tadeusz Nalewajk**, **Piotr Walkowski**, **Stanisław Kalemba** (PSL), **Henryk Kowalczyk** (PiS), **Bogumiła Hromiak-Parzy-**

cka, **Stanisław Stec** i **Romuald Ajchler** (Lewica). Szkoda tylko, że pomimo wcześniejszego potwierdzenia uczestnictwa na sali zabrakło reprezentantów Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej. Podobnie jak rok temu, moderatorem debaty był szef redakcji rolnej Telewizji Polskiej redaktor **Krzysztof Karman**.

Tym razem przedstawiciele wszystkich zaproszonych ugrupowań byli zgodni, że skutecznym sposobem na stabilizację dochodów mieszkańców wsi w dobie spadku opłacalności produkcji rolniczej może być zwiększenie eksportu polskich produktów rolno-spożywczych, uporządkowanie łańcucha żyw-

nościowego polegające przede wszystkim na skróceniu drogi między producentem a konsumentem i wyeliminowaniu z rynku nieuczciwych pośredników, którzy obecnie najwięcej zarabiają na sprzedaży płodów rolnych. Ponadto możliwość pozyskiwania pozarolniczych dochodów przez samych rolników oraz w związku z nadprodukcją żywności w Europie przeznaczenie jej części na cele energetyczne.

Posłowie Klubu Lewicy wskazywali jeszcze na walkę o utrzymanie i zrównanie we wszystkich krajach unijnych po 2013 roku dopłat bezpośrednich oraz o dopłaty do ubezpieczeń, bo ostatnio na terenie naszego kraju występują intensywnie różnego rodzaju klęski żywiołowe (susza, powódzie, gradobicia), które często niszczą rolnikom wszystkie plony.

W trakcie debaty minister rolnictwa **Marek Sawicki** poinformował też o ukończeniu procesu notyfikacji Programu pomocowego N580/2008 Polska – pomoc operacyjna dla biopaliw, który zakłada zwiększenie ulgi akcyjnej, zniesienie opłaty transportowej zawartej w cenie paliwa dla estrów stanowiących samoistne paliwo oraz możliwość odpisu od podatku dochodowego dla wytwórców biokomponentów i biopaliw.

W tym roku dyskutowano także na temat reformy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, realizacji programu „Owoce w szkole” oraz szansy rozwoju, jaką daje polskiej wsi powstawanie grup producenckich.

Działacze izb wzięli na czele z **Wiktorem Szmulewiczem**, prezesem KRIR, pytali również polityków o deklarowane przez ich partie w swych przedwyborczych obietnicach o większe kompetencje dla samorządu rolniczego, bo choć od wyborów sporo czasu już upłynęło, w tej kwestii nadal panuje cisza.

Debata zakończyła się wspólnym pamiątkowym zdjęciem i zaproszeniem wszystkich jej uczestników na kolejną, za rok. Jak zapowiedzieli organizatorzy, jej tematem będzie podsumowanie 4 ostatnich lat.

WOP

Zdaniem prezesa KRIR

Stoi przed Wami chłop z krwi i kości

Prezentujemy przemówienie prezesa KRIR, które wygłosił 20 września podczas Dożynek Prezydenckich w Spale

Szanowni Państwo,

Stoi przed Wami chłop z krwi i kości, który reprezentuje nie zawód, ale coś więcej – powołanie. Polska jest krajem, w którym rolnictwo jest czymś więcej. To nie tylko gałąź gospodarki, to przede wszystkim szacunek chłopca do wykonywanej przez niego pracy.

Na wsi, z własnego doświadczenia to wiem, wpaja się pewne wartości dziecku, takie jak szacunek do chleba i pracy. Wybiera się dziecko, które będzie kontynuować zawód i pracę swoich rodziców i dziadków. I do tego podchodzi się często nie poprzez pryzmat ekono-

mii, ale poprzez pryzmat misji, którą my, rolnicy, pełniimy.

Dziękuję Panu Prezydentowi za piękne słowa dla chłopów polskich, tę nadzieję, że w odrodzonej Rzeczypospolitej Najjaśniejszej Naszej nie będzie się mówić, że My – Chłopi, jesteśmy ciężarem i kulą u nogi postępu, że nakłady nasze są niskie w stosunku do osiągnięć innych znaczących grup zawodowych.

My pracujemy na ziemi, my jesteśmy tym pierwszym elementem walki o ochronę środowiska, o to, żeby przekazać tę naszą ziemię nienaruszoną przyszłym pokoleniom. Ważna jest ekonomia, ważne jest nasze życie, ważne jest wykształcenie naszych dzieci. I za te troski, Panie Prezydencie, w imieniu chłopów Rzeczypospolitej, dziękuję.

Panu Ministrowi za to, że w tych trudnych czasach, w czasach, które, bez względu



[dokończenie na str. 2](#)

Partnerzy medialni

Polska Wieś **agro news**
TELEWIZJA INTERAKTYWNA
www.agronews.com.pl

Krajowa Rada Izb Rolniczych

Czy przeznaczenie zboża na biomasę lub inne przemysłowe produkcje zabezpieczy ceny na opłacalnym poziomie?

Odpowiada:

WŁADYSŁAW PIASECKI,
wiceprezes Krajowej Rady
Izb Rolniczych, prezes
Lubuskiej Izby Rolniczej

Jako samorząd rolniczy musimy razem z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi i Ministerstwem Gospodarki dokonać szybkich zmian w uregulowaniach dotyczących uznawania zboża jako energii odnawialnej. Spalając zboże można będzie otrzymać certyfikat uznający energię otrzymaną za energię odnawialną. Mamy zapewnienie ministra gospodarki i ministra rolnictwa, że te sprawy pójdą szybkim tokiem. Wyjściem jest również zwiększanie pogłowia trzody chlewnej, co by zagospodarowało

nadwyżkę zbożową. Jednak to może być skuteczne tylko na krótką metę i zrodzić kolejne kłopoty hodowców wieprzowiny.

Zasadne również wydaje się rozwiązanie polegające na wyeliminowaniu z płodozmianu części zbóż i zastąpienie roślinami motylkowymi. Spowodowałoby to podniesienie bilansu białka. Nie musielibyśmy sprowadzać tyle soi, a na kolejny rok obniżyłoby to podaż zbóż na naszym rynku.

Oczywiście rolnicy muszą zintensyfikować powstawanie grup producenckich, co pozwoli im pewniej wejść w zorganizowany rynek zbożowy, a w dalszej kolejności stworzenie wspólnych form przechowywania i dystrybucji zboża.



Wydłużenie spłat kredytów inwestycyjnych

Analizując bieżącą sytuację ekonomiczną polskich gospodarstw rolnych oraz przekazywane obecnie zarządowi Krajowej Rady Izb Rolniczych postulaty wojewódzkich izb rolniczych nawiązujące do planowanych inicjatyw resortu rolnictwa w związku z kryzysem gospodarczym zawartych w dokumencie roboczym ze stycznia br. pt. „Działania Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na rzecz stabilności” samorząd rolniczy **zwrócił się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o podjęcie kroków zmierzających do wydłużenia okresu spłat zaciągniętych preferencyjnych kredytów inwestycyjnych przez rolników.**

– W przytoczonym powyżej planie naprawczym czytamy m.in., iż resort rolnictwa stworzył możliwość wydłużenia o dwa – trzy lata okresu spłat kredytów inwestycyjnych. Skuteczność tego instrumentu wymaga zmiany w przepisach Ministra Finansów w kierunku zlikwidowania konieczności zmiany klasyfikacji takich kredytów do kategorii „pod obserwacją” i poniżej. Szacuje potrzeby na ten cel

w kwocie około 160 mln zł.

Jak wynika z uzyskanych przez Warmińsko-Mazurską Izbę Rolniczą informacji od dwóch najważniejszych instytucji finansowych obsługujących sektor rolny w zakresie kredytów, tj. Banku Gospodarki Żywnościowej i Banku Polskiej Spółdzielczości, dotychczas nie podjęte zostały żadne decyzje w powyższej kwestii i nie wydano stosownych rozporządzeń wykonawczych, które umożliwiłyby zadłużonym producentom rolnym skorzystania z takiej formy pomocy finansowej.

Trwające już od dłuższego czasu załamanie cen na podstawowe produkty rolne potęgują dramat takich rolników, którzy zaciągnęli kredyty inwestycyjne w okresie większej stabilizacji dochodów z myślą, iż szacowane wówczas przychody zapewnią opłacalność prowadzonej produkcji i pozwolą na szybką spłatę zadłużenia – wyjaśnia Wiktor Szmulewicz, prezes KRIR.

WOP

Z prac Sejmowej Komisji Rolnictwa

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi 9 października przeprowadziła pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie prawnej odmian roślin.

W projekcie proponuje się, aby z konieczności wnoszenia opłat na rzecz hodowcy, za korzystanie z własnego materiału siewnego ze zbioru odmiany chronionej wyłącznym prawem, zwolnić posiadacza gruntów do 100 ha, a nie, jak w dotychczas obowiązującej ustawie – do 10 ha.

Negatywne stanowisko Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi do projektu ustawy przedstawił podsekretarz stanu w MRiRW – **Marian Zalewski**, stwierdzając, że obecnie ok. 85% gospodarstw jest zwolnionych z tych opłat. W przypadku powiększenia areалу do 100 ha byłoby zwolnionych ok. 99,7% gospodarstw, co przy trudnościach finansowych i braku wsparcia z budżetu państwa polskiego nasiennictwa spowodowałoby upadek zakładów hodowlanych.

Stoi przed Wami chłop z krwi i kości

dokończenie ze str. 1

na to, kto by dzisiaj rządził, podejrzywam, że byłoby podobnie trudne. Za pochylenie się nad rolą i misją polskiego chłopca, a także nad zakusami pewnej grupy osób, polityków, którzy mówią, że trzeba brakuje miliardy do budżetu ściągnąć z chłopca polskiego. Zapraszam więc ich na polską wieś, niech zobaczą, jak żyje dzisiaj polski rolnik.

Jako chłop – przedstawiciel Rzeczypospolitej, dziękuję także za piękne słowa homilii, która nawiązuje do naszego zawodu, nie tylko jako zawodu, ale również jako powołania i misji. Za te słowa, Księżo Biskupie, dziękuję bardzo.

Sądzę, podobnie jak mówił ksiądz biskup w homilii, że zgoda jest dla nas najważniejszą rzeczą. Dlatego też nie kłóćmy się o pewne rzeczy, które praktycznie nie mają znaczenia dla rozwoju wsi i rolników. Dziś tutaj są z nami przedstawiciele największych w Polsce organizacji rolniczych: Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych z przewodniczącym Władysławem Serafinem, Solidarność RI z Jerzym Chróścickim, Federacja Związków Branżowych z Marianem Sikorą na czele. Apeluję do nich. Weźmy sobie wszyscy do serca słowa

księdza biskupa. Zgoda jest przecież dla nas najważniejsza, ponieważ walczymy o wspólnych ludzi, o wspólny byt, o wspólną przyszłość polskiej wsi, o wielką przyszłość naszej Ojczyzny. Współpracujmy więc razem dla dobra rolnictwa i Rzeczypospolitej.

I wszystkim Wam Rolnikom dziękuję za ten trud pracy. My zawsze wychodząc w pola nie myślimy, jaki będzie efekt końcowy, finansowy naszej pracy. Cieszymy się zawsze z pięknego plonu, choć nie zawsze otrzymujemy za niego godziwą zapłatę.

Pan Prezydent dobrze zauważył, że obecnie rozwarły się nożyce między kosztami a osiąganymi cenami za nasze płody, rozwarły się także poważnie nożyce między ceną uzyskiwaną przez chłopców a ceną na półce.

Tu apeluję do Parlamentarzyistów, to trzeba zmienić, trzeba udoskonalić prawo. Wolny rynek w pewnym sensie ceny reguluje, ale nie może być takich dysproporcji, że na produkty pochodzące z chłopskich zagrod na sklepowych półkach nakładane są 100- albo 150-procentowe marże. Społeczeństwo tego nie chce.

Dziękuję jeszcze raz za wszystko i Szczęść Boże.

Likwidatorzy szkód w uprawach

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zwrócił się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Marika Sawickiego** z koncepcją organizacji kursów na likwidatorów szkód w uprawach rolnych. W opinii samorządu rolniczego istnieje konieczność zaktualizowania środowiska wiejskiego nie tylko w przedmiocie dostarczania informacji o ubezpieczeniach w rolnictwie, ale przede wszystkim stworzenia grupy likwidatorów, którzy mogliby w sposób szybki i profesjonalny sporządzać analizy szkód w rolnictwie spowo-

dowanych m.in. przez powodzie, gradobicia, suszę, deszcze nawalne i inne czynniki pogodowe.

– Stworzenie takiej grupy przyczyniłoby się do poprawy dochodowości mieszkańców wsi w ramach dywersyfikacji dochodów, szybkiej i profesjonalnej likwidacji szkód w uprawach rolnych i wykluczenia zjawisk korupcyjnych w tym w zakresie w środowisku wiejskim – mówi **Wiktor Szmulewicz**, prezes KRIR.

WOP

Czasopismo
Krajowej Rady Izb Rolniczych
Ukazuje się raz w miesiącu.

Polska Wieś

Wydawane i redagowane na zlecenie
Krajowej Rady Izb Rolniczych przez zespół „Poradnika
Rolniczego”.

Kolportaż – czasopismo dostępne razem
z tygodnikiem „Poradnik Rolniczy”

Krajowa Rada Izb Rolniczych

ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa
Tel.: (022) 623 21 65, fax (022) 623 11 55; www.krir.pl

Red. Nacz. **Wojciech Petera**, tel.: 0606 396 747

e-mail: wojciech.petera@wp.pl
polskawies@poradnik.net.pl

Sprzedam dom piętrowy
– pow. 170 metrów kwadratowych, budynek gospodarczy, garaże – pow. 70 metrów kwadratowych, na działce o powierzchni 3000 metrów kwadratowych. Działka ta znajduje się 4 kilometry od lasu oraz 9 kilometrów od jeziora.

Dąbrowice,
powiat kutnowski,
województwo łódzkie.
Tel.: 0607 899 814

Z wielkim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

**ANNY
ORZECHOWSKIEJ**

Dziennikarki i Społeczniczki,
wielkiej Przyjaciółki wsi i rolników.

Rodzinie i Przyjaciółom Zmarłej
Wyrazy żalu i współczucia

składa
Redakcja Polskiej Wsi

Wypowiedź wiceministra rolnictwa

Pieniądze dla rolników

W ramach obecnej perspektywy finansowej na realizację działań określonych w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007 – 2013 (II filar Wspólnej Polityki Rolnej) zostanie łącznie wydatkowanych do końca jego realizacji 17,2 mld euro, z czego 13,2 mld euro będzie pochodzić z budżetu wspólnotowego.



Działania Unii Europejskiej wspierają generalnie od lat w swoich programach politykę zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich, która odnosi się do pełnego spektrum potrzeb człowieka oraz jego problemów związanych z zamieszkaniem na wsi. Polega na kształtowaniu i dostosowaniu warunków życia ludzi na obszarach wiejskich do wymagań współczesności przy uwzględnieniu konieczności wielokierunkowego i komplementarnego rozwoju wsi i rolnictwa. Trzeba podkreślić, że polityka zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich stwarza nowe szanse zawodowe i społeczne w szczególności dla ludzi młodych.

Zbudowany w ramach tej polityki PROW 2007 – 2013 stwarza ekonomiczno-społeczne podstawy zrównoważonego rozwoju wsi, w tym w szczególności zapewnia poprawę sytuacji rolników. Dla znacznej części rolników posiadających małe, nierozwójowe gospodarstwa rolne, szansą jest stworzona w ramach PROW 2007 – 2013 możliwość rozwoju przedsiębiorczości i tworzenia nowych miejsc pracy na obszarach wiejskich. Natomiast dla rolników prowadzą-

cych gospodarstwa towarowe bardzo ważną jest stworzona w ramach programów inwestycyjnych możliwość stałego rozwoju swoich gospodarstw. Niebagatelne znaczenie dla mieszkańców wsi ma też zaproponowany pakiet działań poprawiający jakość życia na obszarach wiejskich.

Istotnym uzupełnieniem działań podejmowanych w PROW 2007 – 2013 są programy operacyjne realizowane w ramach polityki spójności. Zgodnie z celem horyzontalnym nr 6 Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia „Wyrównywanie szans rozwojowych i wspomaganie zmian strukturalnych na obszarach wiejskich” wsparcie rozwoju obszarów wiejskich w ramach polityki spójności na lata 2007 – 2013 realizowane jest poprzez programy operacyjne, krajowe i regionalne.

Dzięki wsparciu obszarów wiejskich w ramach polityki spójności, polska wieś i małe miasta stają się atrakcyjnym miejscem do zamieszkania i prowadzenia działalności gospodarczej, dzięki inwestycjom w lokalną infrastrukturę, poprawie regionalnych połączeń komunikacyjnych, udostępnieniu Internetu, rozwojowi przedsiębiorczości oraz inwe-

stycjom z zakresu edukacji, ochrony zdrowia i środowiska naturalnego, turystyki, sportu, kultury i dziedzictwa narodowego. Dzięki realizowanym programom wsparcia obszarów wiejskich przez Unię Europejską, liczba osób osiedlających się na wsi systematycznie rośnie i przewyższa już od kilku lat liczbę osób opuszczających wieś.

Działania zapewniające rozwój obszarów wiejskich, a przede wszystkim rozwój infrastruktury społecznej i technicznej wsi, podniesienie poziomu opieki zdrowotnej, rozwój oświaty i nauki, będą podejmowane w ramach 16 Regionalnych Programów Operacyjnych, Programu Operacyjnego dla Rozwoju Polski Wschodniej, Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki oraz Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Niewątpliwie na rozwój obszarów wiejskich mają wpływ także działania realizowanego na szczeblu krajowym Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”.

Artur Ławniczak
Podsekretarz Stanu
Ministerstwa Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Porozumienie WIR

W dniu 5 października 2009 roku w gmachu Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, w Sali im. Celichowskiego, w obecności posła na Sejm RP, prezesa Wielkopolskiej Izby Rolniczej **Piotra Walkowskiego** i wicemarszałka województwa wielkopolskiego **Leszka Wojtasiaka**, odbyła się uroczystość podpisania porozumienia pomiędzy Wielkopolską Izbą Rolniczą a dwunastoma innymi organizacjami i izbami społeczno-gospodarczymi działającymi w Wielkopolsce. Na mocy zawartego dokumentu Wielkopolska Izba Rolnicza przystąpiła do porozumienia zawartego 11 czerwca 2007 roku przez Wielkopolską Izbę Przemysłowo-Handlową w Poznaniu, Polską Izbę Gospodarczą Importerów, Eksporterów i Kooperacji w Poznaniu, Wielkopolskie Zrzeszenie Handlu i Usług w Poznaniu, Wielkopolską Izbę Rzemieślniczą w Poznaniu, Wielkopolski Klub Kapitału, Konińską Izbę Gospodarczą, Regionalną Izbę Przemysłowo-Handlową w Lesznie, Izbę Przemysłowo-Handlową Południowej Wielkopolski, Pilską Izbę Gospodarczą, Pleszewską Izbę Gospodarczą, Turecką Izbę Gospodarczą oraz Regionalną Izbę Gospodarczą w Kaliszu. W oparciu o powyższe porozumienie powołano do życia Sąd Arbitrażowy Izby i Organizacji Gospodarczych Wielkopolski, będący największym w Wielkopolsce sądem arbitrażowym i stanowiący bezpośrednią kontynuację Stałego Polubownego Sądu Gospodarczego, mającego siedzibę przy Wielkopolskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej.

W trakcie spotkania obecni zgodnie podnosili, iż podmioty prowadzące działalność gospodarczą, także związaną z rolnictwem, codziennie zmagają się z dalece posuniętą niedoskonałością polskiego sądownictwa, którego głównym przejawem jest przewlekłość postępowania i jego nadmierny formalizm. Szansą na uniknięcie wspomnianych bolączek jest instytucja sądów polubownych i arbitrażowych, sprawdzona i z powodzeniem stosowana w krajach Europy Zachodniej. Do powszechnie uznawanych zalet sądownictwa arbitrażowego należą m.in. szybkość postępowania, dążenie do zawarcia ugody, odformalizowanie i elastyczność procedury, możliwość wyboru arbitrow przez strony, a także niższe opłaty od pozwów aniżeli w postępowaniu przed sądami powszechnymi oraz co do zasady jednoinstancyjności postępowania.

Zdaniem Piotra Walkowskiego, przystąpienie wielkopolskiego samorządu rolniczego jest wyrazem i świadectwem zarówno rosnącej świadomości gospodarczej producentów rolnych, między którymi nie brakuje przedsiębiorców, jak i postrzegania środowiska rolniczego przez gremia „tradycyjnie” biznesowe jako środowiska, bez którego powodzenie podejmowanych inicjatyw, choćby w zakresie sądownictwa polubownego, może być w pewnym stopniu ograniczone.

Zwieńczeniem uroczystości było wręczenie nominacji na arbitrow Sądu Arbitrażowego Izby i Organizacji Gospodarczych Wielkopolski, wśród których nominację otrzymał przedstawiciel wielkopolskiego samorządu rolniczego mgr **Wojciech Lignowski**.

WIR

Biopaliwa priorytetem

Ministerstwo Gospodarki informuje, że Rząd RP będzie konsekwentnie realizował wytyczne kierunki polityki dotyczącej biokomponentów i biopaliw ciekłych, dążąc do stworzenia stabilnych warunków rozwoju tego rynku.

Jak podkreśla **Joanna Sokół-Łobodzińska**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki, rozwój rynku biokomponentów i biopaliw ciekłych nie tylko prowadzi bowiem do poprawy bezpieczeństwa energetycznego poprzez dywersyfikację źródeł zaopatrzenia w paliwa i zmniejszenia zależności od importu ropy naftowej, pozytywnie wpływa na stan środowiska, a w szczególności na jakość powietrza atmosferycznego przez redukcję emisji dwutlenku węgla i innych zanieczyszczeń, lecz także w pewnym stopniu przyczynia się do aktywizacji terenów wiejskich poprzez zwiększenie produkcji rolniczej na cele energetyczne oraz związane z tym tworzenie nowych miejsc pracy.

Obecnie w związku z wprowadzeniem przez Rząd RP z dniem 1 stycznia 2008 roku obowiązku zapewnienia określonego udziału biokomponentów w rynku paliw transportowych (nałożony on został

na przedsiębiorców wykonujących działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania i importu lub nabycia wewnątrzspółnotowego paliw ciekłych lub biopaliw ciekłych, którzy sprzedają je lub zużywają na własne potrzeby) obserwuje się już istotny wzrost udziału biokomponentów w rynku paliw ciekłych i biopaliw ciekłych zużywanych w transporcie (udział liczony według wartości opałowej w roku 2007 wynosił 0,68%, a w 2008 już 3,66%).

Według danych uzyskanych z PKN Orlen S.A. umowy na dostawy biokomponentów w 2009 roku zawarte zostały głównie z wytwórcami polskimi. W przypadku bioetanolu udział ten wyniósł 100% (PHP Wawrzyniak, Podlaskie Gorzelnie Surwin Sp. z o.o., Destylacje Polskie Sp. z o.o. oraz Uni-Malew Sp. z o.o.), a w przypadku estrów 67% (Rafineria Trzebinia S.A., Wratislavia-Bio Sp. z o.o. oraz Biopaliwa S.A.). Natomiast z informacji pozyskanych od Grupy LOTOS S.A. wynika, że w 2009 r. co najmniej 70% zapotrzebowania na bioetanol oraz co najmniej 80% zapotrzebowania na estry zostanie zaspokojone ze źródeł krajowych.

WOP

Parlament 17 września zgodził się, aby wsparcie dla producentów produktów mleczarskich zostało utrzymane co najmniej do lutego 2010 roku. Posłowie przestrzegli, że środki podejmowane dotychczas przez Komisję Europejską okazały się niewystarczające.

Posłowie zatwierdzili 447 głosami za, 70 przeciw, przy 16 wstrzymujących się, projekt rozporządzenia, które przewiduje wydłużenie okresu interwencyjnego skupu masła i odtuszczonego mleka w proszku do lutego 2010 roku. Pierwotny termin upłynął 31 sierpnia br. Zdaniem posłów wsparcie powinno dotyczyć także magazynowania serów. W dodatkowej rezolucji poświęconej sytuacji branży mleczarskiej posłowie wezwali do podjęcia średnio- i długoterminowych działań zaradczych. Parlament wielokrotnie wzywał Komisję Europejską do większego zaangażowania w zwalczanie kryzysu w sektorze mleczarskim.

Posłowie uważają, że Komisja powinna natychmiast wprowadzić środki stymulujące popyt na produkty mleczarskie, takie jak dofinansowanie programów dystrybucji mleka w szkołach. Posłowie postulują utworzenie funduszu mleczarskiego UE o wartości 600 mln euro, by pomóc organizacjom i spółdzielniom producentów oraz wspierać inwestycje i modernizacje gospodarstw rolnych.

Wieści z Parlamentu Europejskiego

Działania podejmowane do tej pory nie stanowią wystarczającej pomocy rolnikom – powiedział **Paolo De Catro** (S&D, IT), sprawozdawca tego tematu w Parlamencie i przewodniczący Komisji Rolnictwa. – W rezolucji, którą dziś przyjęliśmy, wzywamy do dalszych starań i mamy nadzieję, że nasze propozycje zostaną właściwie rozpatrzone – dodał.

Uczciwe ceny dla konsumentów

W rezolucji przyjętej 462 głosami poparcia, przy 78 głosach sprzeciwu i 40 wstrzymujących się, Parlament wezwał Komisję do zwiększenia przejrzystości cen w łańcuchu dostaw żywności. W wielu państwach członkowskich ceny detaliczne pozostają wyjątkowo wysokie pomimo drastycznych obniżek cen producentów.

Parlament wzywa również Komisję do przeanalizowania, po całkowitym wycofaniu refundacji wywozowych, w jaki sposób można utrzymać odpowiednie środki w sektorze mleczarskim. Komisja powinna zezwolić na stosowanie ubezpiecze-

nia rolniczego kredytu eksportowego, jak ma to miejsce w USA.

„Kryzys słabnie”, uważa Komisja

Komisarz do spraw rolnictwa, **Mariann Fischer Boel** zapowiedziała, że podjęte zostaną dodatkowe działania, aby pomóc branży mleczarskiej. Państwa członkowskie będą mogły udzielić tymczasowej pomocy publicznej w wysokości do 15 tysięcy euro dla każdego gospodarstwa rolnego. Władze będą mogły skupować produkty mleczarskie w ramach kwot produkcyjnych na potrzeby rezerw krajowych. Dodatkowe kontyngenty produkcyjne nie będą wliczane do krajowych limitów, aby uniknąć sytuacji, w której dochodzi do przekroczenia krajowych limitów produkcyjnych.

– Kryzys słabnie – powiedziała Fischer Boel w odpowiedzi na pytania posłów podczas sesji plenarnej. Poinformowała, że ceny skupu masła, mleka i serów zaczynają wzrastać: – Nie osiągnęły jeszcze poziomów, które chcielibyśmy widzieć, ale zmierzają w dobrym kierunku – dodała pani komisarz.

Źródło: Parlament Europejski

Z myślą o producentach mleka

Konieczne są stabilne ceny

Coraz trudniej na polskiej wsi, podobnie jak w większości krajów unijnych, żyje się dziś producentom mleka. Niskie ceny, jakie za mleko obecnie oferują rolnikom mleczarnie, nie pozwalają myśleć w różowych kolorach o przyszłości, bowiem zarobionych w ten sposób pieniędzy starcza im tylko na życie z dnia na dzień. O inwestycjach czy rozwijaniu produkcji muszą na razie zapomnieć. Światelkiem w tunelu mogą być dla nich, jak sami twierdzą tylko stabilne ceny. Jednak nieco wyższe niż obecnie, aby można było pomyśleć też o dalszym rozwoju gospodarstw mlecznych.

Według danych za lipiec 2009 r., najwyższe ceny skupu w Unii Europejskiej otrzymywali producenci mleka na Cyprze (50,69 euro/100 kg), w Finlandii (37,17 euro/100 kg) oraz Grecji (36,87 euro/100 kg). Natomiast najniższe ceny otrzymywali producenci na Litwie (15,31 euro/100 kg), na Łotwie (15,83 euro/100 kg) oraz na Słowacji (18,60 euro/100 kg). W tym czasie cena mleka w Polsce kształtowała się na poziomie 21,33 euro/100 kg.

W działania, których celem jest stabilizacja sektora mleka nie tylko na poziomie kraju, ale również całej Unii Europejskiej aktywnie włącza się także Krajowa Rada Izb Rolniczych, która aktualnie aktywnie uczestniczy w pracach nad wspólnym stanowiskiem europejskich organizacji rolniczych w tej jakże istotnej dla europejskich rolników kwestii.

Po przeanalizowaniu możliwości skutecznej poprawy sytuacji na rynku mleka w perspektywie krótkoterminowej, zarząd KRIR uważa, iż najbardziej efektywnym narzędziem są refundacje wywozowe. Stanowiąc pewnego rodzaju alternatywę dla powiększających się zapasów interwencyjnych pozwalają na częściową stabilizację eksportu produktów mleczarskich do krajów trzecich zachwianego w dobie światowego kryzysu ekonomicznego.



Krajowa Rada Izb Rolniczych z zadowoleniem przyjmuje i w pełni popiera też inicjatywę uruchomienia wsparcia do odtłuszczonego mleka w proszku z przeznaczeniem na paszę.

Sytuacja na rynku mleka, a także praktyki handlowe stosowane przez wielko-powierzchniowe sieci sprzedaży detalicznej w stosunku do pozostałych produktów rolnych, wymagają pilnej interwencji ze strony władz unijnych. Nadużycia w łańcuchu dostaw żywności są tak duże, iż podważają one pierwotne i fundamentalne założenia Wspólnej Polityki Rolnej, tzn. dostarczenia po możliwie niskich cenach żywności o odpowiedniej jakości. Obecnie ceny konsumpcyjne produktów spożywczych kreowane są przez międzynarodowe podmioty handlu detalicznego, które skutecznie narzucają swoje warunki producentom rolnym i tworzą ogromną dysproporcję przychodów.

Podjęcie zatem przez Komisję Europejską działań na rzecz ustabilizowania tej sytuacji powinno obrać charakter priorytetowy. Propozycja wdrożenia Kodeksu Dobrych Praktyk Handlowych oraz utworzenia instytucji mediatora sporów handlowych wychodzi naprzeciw potrzebie

zmian obecnej sytuacji, dlatego Krajowa Rada Izb Rolniczych wyraża poparcie dla tych idei – mówi **Wiktor Szmulewicz**, prezes KRIR.

Zdaniem samorządu rolniczego obecna sytuacja ekonomiczna gospodarstw rolnych potwierdza potrzebę zachowania prawnych możliwości regulacji podaży rynkowej w niektórych sektorach rolnictwa. Rynek mleka i przetworów mlecznych pokazuje, że brak skutecznych metod ingerencji przy jednoczesnym załamaniu popytu, z jakim mamy do czynienia w dobie kryzysu, może stanowić w dalszej perspektywie niebezpieczeństwo dla zachowania produkcji europejskiej, nie mówiąc o negatywnych skutkach o charakterze społecznym.

Dlatego też jak podkreślają izby, bezwzględnie należy zachować dotychczasowe instrumenty rynkowe, w szczególności utrzymać po roku 2015 system kwotowania produkcji mlecznej.

Jednocześnie rozważając obecnie, w oderwaniu od dyskusji na temat przyszłości kwot, zasugerowane średniokresowe działania antykryzysowe, Krajowa Rada Izb Rolniczych wyraża poparcie dla idei utworzenia europejskiego funduszu restrukturyzacji mleka oraz opracowania horyzontalnych ogólnoeuropejskich ram wspólnotowego rynku mleka.

Ponadto wychodząc naprzeciw potrzebie doraźnego wsparcia tych producentów mleka, którzy ze względu na obecne ceny ograniczyli swoją produkcję redukując tym samym ponoszone koszty, w imieniu Krajowej Rady Izb Rolniczych wnoszą o ujęciu w stanowisku Komitetów COPA-COGECA postulatu dotyczącego całkowitego zniesienia lub ponownego zmniejszenia do 70% limitu wykorzystania w danym roku kwotowym indywidualnej kwoty mlecznej, którego niewykorzystanie skutkuje zmniejszeniem przysługującej rolnikowi kwoty – dodaje prezes Szmulewicz.

WOP

Poszkodowanym rolnikom

Samorząd rolniczy nie pozostał obojętny na tragedię, jaka spotkała mieszkańców gminy Dobrzyń nad Wisłą, którzy w lipcu bieżącego roku w wyniku burzy połączonej z bardzo obfitym gradobiciem, stracili cały swój dobytek. Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych na wniosek Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej jako jeden z pierwszych odpowiedział na apel burmistrza miasta i gminy Dobrzyń nad Wisłą do ludzi dobrej woli o pomoc dla rodzin poszkodowanych w wyniku tej tragedii. Dlatego też już wkrótce najbardziej poszkodowane gospodarstwa powinny otrzymać pieniądze na likwidację skutków tego zdarzenia, bowiem 18 września zarząd KRIR podpisał z Funduszem Składowym Ubezpieczenia Społecznego Rolników porozumienie o udzieleniu pomocy finansowej rolnikom z województwa kujawsko-pomorskiego, gmina Dobrzyń nad Wisłą, uprawnionym do świadczeń z KRUS w 2009 roku, którzy zostali poszkodowani w wyniku klęski gradobicia w dn. 18.07.2009 r. i ponieśli straty w budynkach gospodarskich oszacowane w protokole strat w kwocie powyżej 2000 zł.

WOP

Zmodernizuj swój opryskiwacz

Warmińsko-Mazurska Izba Rolnicza od 2004 roku realizuje zadanie „Modernizacja opryskiwaczy w województwie warmińsko-mazurskim”. Celem programu jest zachęcenie producentów rolnych do modernizacji opryskiwaczy, co bezpośrednio wpłynie na poprawę funkcjonowania urządzeń wykorzystywanych podczas oprysków, a tym samym podniesie poziom ochrony środowiska.

Od dnia 1 maja 2009 roku w ramach programu dofinansowanie do modernizacji każdego opryskiwacza, która została wykonana w Stacji

Kontroli Opryskiwaczy, wynosi 40% kosztów modernizacji, ale nie więcej niż 400 zł. Pozostałe 60% właściciel opryskiwacza pokrywa z własnych środków.

Szczegółowych informacji udziela Biuro Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej, Al. Piłsudskiego 32, 10-578 Olsztyn, tel. 089 534 05 67 lub 527 71 89

Z programu można korzystać do wyczerpania środków, nie dłużej niż do 31 grudnia 2009 roku.

**Aleksandra
Ciechanowicz-Osiecka
WMIR**

Na Targi „Agromek”

Krajowa Rada Izb Rolniczych we współpracy z Ambasadą Danii organizuje w dniach 24 – 29 listopada wyjazd na targi Agromek w Danii.

Agromek to jedna z największych imprez wystawienniczych sektora rolnego w Europie. Targi prezentują całą gamę produktów i technologii związanych bezpośrednio z produkcją rolną, ale także z ochroną środowiska, alternatywnymi źródłami energii i ekologią.

Tematem wiodącym tegorocznych targów jest produkcja zwierzęca. Podczas pobytu pol-

skich rolników w Danii planowane są seminaria, wizyty na targach, wizyta w gospodarstwie rolnym, uroczysta kolacja oraz zwiedzanie Kopenhagi (we własnym zakresie).

Koszt całkowity wyjazdu wynosi 930 zł i obejmuje przejazd, zakwaterowanie, wyżywienie, ubezpieczenie, tłumaczenie oraz wstęp na targi.

Osoby zainteresowane wyjazdem prosimy o zgłaszanie się bezpośrednio do Biura Krajowej Rady Izb Rolniczych w Warszawie, tel. (22) 323 21 65.

WOP

Mistrzowie orki z Podlasia

Ryszard Milewski ze wsi Domuraty w gminie Suchowola został Mistrzem Orki 2009 Województwa Podlaskiego zdobywając 99 punktów na 100 możliwych.

W finale wygrał z pięcioma innymi zawodnikami, a całą szóstkę wyłoniono w czasie 3 eliminacji regionalnych spośród 28 przedstawicieli podlaskich powiatów. Komisja konkursowa zwracała uwagę na szerokość i linię skib, ich równomierne odwró-

cenie, rozrzucenie i głębokość oraz prostolinijność bruzdy szczelinowej, składu, skib wewnętrznych i skiby kończącej.

Konkurs Orki odbył się 6 września na terenie Podlaskiego Ośrodka Doradztwa rolniczego w Szepietowie. Nagrody i dyplomy dla najlepszych oraczy ufundowała między innymi Podlaska Izba Rolnicza.

**Ewa Łempicka
Podlaska Izba Rolnicza**



KRUS i jego europejscy partnerzy

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego istnieje u nas od 1990 roku. W pojęciu obywateli niezwiązanych zawodowo z rolnictwem – KRUS, a dokładnie ubezpieczenie społeczne rolników realizowane w ramach tej instytucji, oznacza ogromne i niezastępowane przywileje dla jednej grupy społecznej, bowiem opiera się na niższych niż w systemie powszechnym składkach. Trzeba jednak pamiętać, że system ubezpieczeń społecznych w Polsce rozwijał się sukcesywnie przez kilkadziesiąt lat, a dopiero w 1972 objęto ubezpieczeniem społecznym rolników indywidualnych i przyznano im prawo do korzystania z usług społecznej służby zdrowia. Po 1989 roku, w wyniku transformacji ustrojowej i ekonomicznej, systemy ubezpieczeń społecznych wciąż znajdują się w stanie przekształceń, i od lat stanowią poważne źródło napięć w budżecie, w zakładach pracy, jak i w indywidualnych sytuacjach gospodarstw rodzinnych, i to zarówno na wsi, jak i w miastach.

W latach poprzedzających transformację, jak i później, wielokrotnie nowelizowano system emerytalno-rentowy, a również dokonano próby reformy systemu ubezpieczeń zdrowotnych. Na przykład, z chwilą powstania KRUS ustanowiono nowy system ubezpieczeń społecznych rolników indywidualnych, obejmujący dwa rodzaje ubezpieczeń: wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie oraz emerytalno-rentowe, funkcjonujące na odmiennych zasadach finansowych. W 1992 r. podjęto prace nad kompleksową reformą całego systemu ubezpieczeń społecznych, zagrożonego niewypłacalnością z powodu zbyt małych wpływów. Stało się tak, mimo iż wysokość składki wzrosła w ciągu ostatnich dekad z 15% funduszu płac brutto w 1949 roku do 45% w 1995. Trzeba jednak pamiętać, że w tych latach następował też stały wzrost liczby osób uprawnionych do świadczeń, a równolegle rosły także zaległości w opłacaniu składek przez zakłady pracy. To sprawiło, że prace nad całościową reformą nadal trwają, pomimo że wciąż się głównie mówi o potrzebie reformy systemu ubezpieczeń społecznych rolników.

Walka o lepszy KRUS

W jakim kierunku powinny iść te zmiany? Na ten temat nie powstała jak dotąd jedna spójna koncepcja. Wiadomo jedynie, że system powinien być bardziej uszczelniony, a zakres obowiązków składkowych należałoby lepiej dostosować do realnych dochodów rolników, zwłaszcza tych najzamożniejszych. Powstało już kilka projektów reformy systemu KRUS, ale są to koncepcje raczej nieuwzględniające specyfiki rolniczego życia i pracy. Wygląda też na to, że w sprawie reformy KRUS głos zabierają najczęściej osoby niemające żadnego związku z rolnictwem, jak choćby szefowie „miejskich” central związkowych. Np. przewodniczący OPZZ Jan Guz stwierdził niedawno, że: „... utrzymanie odrębnego systemu dla rolników jest anachronizmem. KRUS powstał na początku lat 90., kiedy na wsi panował kryzys. Teraz polscy rolnicy uzyskują przychody porównywalne z tymi, jakie mają rolnicy w innych krajach starej UE. Składki, nawet te po ostatnich zmianach, płać niższe niż osoby prowadzące małe firmy”.

Warto więc przyjrzeć się systemom rolniczego zabezpieczenia społecznego w innych krajach Unii Europejskiej, nie tylko po to, aby rozwiązać krążące mity, ale także po to, by z tego porównania wyciągnąć wnioski służące polskiemu rolnikowi ubezpieczonemu w KRUS.

Wniosek podstawowy z tego porównania - populacja rolnicza i wiejska w całej Europie, a więc również w Polsce, ma specyficzne potrzeby, a zatem do ich zaspokojenia należy wykorzystywać specyficzne, odrębne od reszty mieszkańców kraju mechanizmy zabezpieczenia społecznego. Z analizy systemów

ubezpieczeń społecznych w UE wynika, że siedem państw zdecydowało się stworzyć autonomiczne systemy zapewniające ochronę socjalną rolnikom. Kraje te wchodzi w skład ESNAP – Europejskiej Sieci Rolniczych Systemów Ochrony Społecznej. Systemy te oferują różnorodny wachlarz usług socjalnych, nie tylko ubezpieczenia emerytalno-rentowe, ale także zdrowotne, wypadkowe, chorobowe, różne rodzaje zasiłków i świadczeń dostosowanych do specyficznych potrzeb i statusu ludności rolniczej, która stanowi stosunkowo niewielki, kilkuprocentowy odsetek ludności całego kraju. Systemy te zostały tak skonstruowane, aby być jak najbliżej ludzi, a więc najczęściej działają w oparciu o rozbudowaną sieć terytorialną. Sposób finansowania ubezpieczeń w państwach ESNAP zakłada też wszędzie znaczącą dotację z budżetu, chociaż część wpływów takich funduszy pochodzi ze składek samych rolników.

Jeśli porównamy zasady działania KRUS i systemów zabezpieczenia społecznego rolników w pozostałych krajach Sieci - w Austrii, Finlandii, Francji, Niemczech, Grecji i Luksemburgu, dojdziemy do wniosku, że różnice między nimi są, przynajmniej co do koncepcji, niewielkie. Zorientujemy się też, że polski system w porównaniu z wymienionymi, w najmniejszym stopniu (za wyjątkiem Luksemburga) korzysta ze wsparcia budżetu państwa, a zatem w stosunkowo dużym stopniu oparty jest o samofinansowanie, dzięki składkom od rolników.



Korzystne porównania

Jak wynika z danych zaprezentowanych na ostatnim, 38. Światowym Kongresie Rolników IFAP, który odbywał się latem 2008 roku w Polsce, europejskie odpowiedniki KRUS mają najczęściej dużo dłuższą historię i tradycję. Społeczne ubezpieczenia rolników w Austrii (SVB) istnieją od 1974 roku, są instytucją samorządową opartą na jednym funduszu centralnym i siedmiu funduszach federalnych. Nadzór państwowy sprawują resorty rolnictwa, finansów, zdrowia, bezpieczeństwa społecznego i rodziny. Ubezpieczenia te obejmują emerytury i renty, zasiłki chorobowe

we i wypadkowe, pomoc społeczną i opiekę zdrowotną, a wszystko to dla niewielkiej stosunkowo grupy społecznej, stanowiącej 3,5-4,8 proc. ludności kraju. I co najważniejsze – subwencja budżetowa do funduszu emerytalnego wynosi ponad 74 proc. (podczas gdy w Polsce państwo dopłaca 67 proc. do świadczeń KRUS).

W Finlandii społeczny fundusz ubezpieczeń MELA jest stworzony dla 1,8 proc. ludności kraju zajmujących się rolnictwem, rybołówstwem, hodowlą reniferów, leśnictwem, sadownictwem oraz dla członków ich rodzin. Państwo dopłaca aż 75 proc. do funduszu emerytalnego.

We Francji niepubliczna zdecentralizowana organizacja zarządzająca środkami publicznymi, pochodzącymi w przypadku funduszu emerytalnego aż w 80 proc. z kasy państwa, działa na potrzeby pracowników i pracodawców sektora rolnego. Ubezpieczeni w Mutualite Sociale Agricole pobierają emerytury, renty, mają zapewnioną opiekę medyczną, pomoc socjalną dla samotnych, dla rodzin osób starszych, a także zasiłki na opiekę nad dziećmi i na zasiedlenie. Ubezpieczenie obejmuje 2,1 proc. ludności kraju, ale korzystają z niego także rodziny ubezpieczonych, razem 7 proc. ogółu mieszkańców Francji. Warto zauważyć, że we Francji wiek emerytalny dla kobiet i mężczyzn wynosi 60 lat.



Grecki Główny Fundusz Zabezpieczenia Społecznego Rolników OGA obejmuje także rybaków, rzemieślników rolnych, nawet duchownych zatrudnionych na terenach wiejskich i pracujących w otoczeniu rolnictwa. W sumie wszyscy świadczeniobiorcy OGA w Grecji stanowią 18,7 proc. ludności kraju. Państwo pokrywa w 100 proc. wydatki funduszu emerytalnego, a także część wydatków ubezpieczenia zdrowotnego.

W Luksemburgu ubezpieczenia emerytalne i zdrowotne są oddzielone od siebie (fundusze CPA i CMA). Tutaj udział składek rolników zarówno w funduszu emerytalnym, jak i zdrowotnym, przeważa nad subwencją państwa i wynosi 63 proc., ale to wyjątek w grupie państw ESNAP. Państwo natomiast subwencjonuje w 100 proc. świadczenia rodzinne luksemburskich rolników, którzy są grupą liczącą 3 tys. osób.

Inaczej niż w małym Luksemburgu wygląda sprawa w największym kraju Unii Europejskiej. w Niemczech. Tutaj tradycje socjalne

zabezpieczenia rolników sięgają 1913 roku, zajmują się tym aż trzy federacje: BLB, GLA i BLK. Emeryturami rolniczymi zajmuje się GLA, które w 75 proc. subwencjonuje państwo. BLK zajmuje się ubezpieczeniami zdrowotnymi, zaś BLB – wypadkowymi. W każdym przypadku subwencja federalna lub rządowa stanowi znaczny procent (np. w ubezpieczeniach zdrowotnych 75 proc., a w funduszu chorobowym 55 proc.).

Jeśli zmieniać, to mądrze

Jak wygląda w tym porównaniu KRUS funkcjonujący w Polsce od 1991 roku? Jest instytucją administracji państwowej, finansowaną w oparciu o trzy państwowe fundusze celowe, tj. z udziałem dotacji oraz o samofinansujący się Fundusz Składkowy rolników. Fundusz ten jest wyłączną podstawą finansowania świadczeń wypadkowych, chorobowych i macierzyńskich, a także zasiła w jakiejś części fundusze celowe Kasy: emerytalno-rentowy, prewencji i rehabilitacji oraz fundusz administracyjny. KRUS realizuje też zadania zleczone z zakresu ochrony zdrowia rolników, w tym także zajmuje się profilaktyką i edukacją zdrowotną, rehabilitacją leczniczą, szeroko rozumianą prewencją zawodową służącą ograniczaniu przyczyn i liczby wypadków w gospodarstwach rolnych. Obsługuje łącznie 8,2 proc. ludności kraju.

Przedstawione dane pokazują, że układając plany reformy systemu ubezpieczeń społecznych dla rolników w Polsce należy tak prowadzić prace, aby nie stracić z oczu najważniejszego celu – ochrony ekonomicznej i socjalnej społeczności rolniczej. Myśląc o zmienionych zasadach, nie warto zaprzepaścić dorobku KRUS zwłaszcza w dziedzinach, w których realizuje zadania dla ogółu czynnych zawodowo rolników w ramach ich samofinansującego się ubezpieczenia, zachować też liczne socjalne usługi, które są dobrze dostosowane do specyfiki polskiego rodzinnego rolnictwa, a także do poziomu wiedzy i świadomości samych rolników. System ubezpieczenia społecznego wyodrębniony w ramach KRUS można i trzeba reformować, ale trzeba to zrobić mądrze.

Bronisław Tumiłowicz

FINANSOWANIE ŚWIADCZEŃ EMERYTALNYCH ROLNIKÓW W KRAJACH EUROPEJSKICH

UBEZPIECZENI ROLNICY I ŚWIADCZENIOBIORCY W KRAJACH ESNAP

KRAJ	Ubezpieczeni - % ludności kraju	Świadczeniobiorcy - % ludności kraju
Austria	280 tys. - 3,5%	393 tys. - 4,8%
Finlandia	94 tys. - 1,8%	160 tys. - 3,4%
Francja	1,3 mln - 2,1%	4,1 mln - 6,8%
Grecja	730 tys. - 6,7%	2 mln - 18,7%
Niemcy (GLA - emerytalni)	330 tys. - 0,4%	1,1 mln - 1,3%
Niemcy (BLB - wypadkowe)	1,7 mln - 2,0%	4,3 mln - 5,0%
Niemcy (BLK - zdrowotni)	230 tys. - 0,3%	970 tys. - 1,1%
Luksemburg	3 tys. - 0,7%	9,5 tys. - 2,1%
Polska	1,6 mln - 4,2%	1,5 mln - 4,0%

Źródło: ENASP

KRAJ	Budżet ogólny w mld euro	Udział subwencji państwa (w %)
Austria	2,45	74,3
Finlandia	1	75
Francja	28	80
Grecja	5,8	100
Niemcy	6,6	75
Luksemburg	0,95	33
Polska	4,05	67

Źródło: ENASP

Pomagają niepełnosprawnym



„Mamy Wielkie Serca” ze Świnic Warckich, powiat łęczycki, województwo łódzkie, jest obecnie jedynym stowarzyszeniem w Polsce, które dzięki pomocy finansowej Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników organizuje letni wypoczynek również dla niepełnosprawnych dzieci rolników uprawnionych do świadczeń z KRUS.



W tegoroczne wakacje dzięki dotacji uzyskanej w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej z FSUSR na obozach sportowo-rekreacyjnych w Ustroniu, Kruglankach i Rewalu zorganizowanych przez prężne stowarzyszenie ze Świnic Warckich, wypo-

czywało około 200 młodych mieszkańców wsi.

Organizatorzy zapewnili uczestnikom atrakcyjny program, który w sposób znaczący nie tylko wspierał rozwój intelektualny i fizyczny dzieci, proces rehabilitacji, ale także dawał możliwości relaksu i wypoczynku. Dzieci brały udział w wielu zajęciach sportowych, kulturalno-owsiatowych i rekreacyjnych.

– Wypoczynek, rekreacja i częściowa rehabilitacja jak i nauka, zostały połączone w jedno wielkie zadanie, przed którym stanęła kadra i uczestnicy. Obóz jest dobrą formą stwarzania warunków do prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży, dla wielu z nich był to pierwszy wyjazd w życiu, zwiedzanie tak atrakcyjnych miejsc na stałe zapisze się w ich wspomnieniach, a zawiązane znajomości mogą przetrwać długie lata.

Dziękujemy za wsparcie. Mogliśmy już po raz piąty dzięki pomocy FSUSR zorganizować kolejne obozy, mamy nadzieję, że nie ostatnie. Pozdrawiamy i zapraszamy do nas – mówi **Andrzej Zielonka**, prezes stowarzyszenia „Mamy Wielkie Serca”.

WOP

Wysokie opłaty za usługi doradcze

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zwrócił się do ministra rolnictwa i rozwoju wsi **Marka Sawickiego** z wnioskiem o rewizję załącznika nr 1 do rozporządzenia z dnia 17 kwietnia 2008 roku w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów” objętego PROW 2007–2013, określającego staw-

ki opłat za usługi doradcze świadczone na rzecz rolnictwa.

Zdaniem KRIR stawki te są zbyt wysokie dla najmniejszych gospodarstw rolnych nie nastawionych na produkcję towarową. Dlatego też izby rolnicze proponują uzależnienie wysokości opłat za usługi doradcze od wielkości gospodarstwa.

WOP

Zdaniem samorządu rolniczego

Krajowa Rada Izb Rolniczych aktywnie uczestniczy w przygotowaniach na światowy Szczyt Klimatyczny w Kopenhadze (grudzień 2009) stanowiska COPA COGECA w sprawie udziału rolnictwa i leśnictwa w walce ze zmianami klimatycznymi.

Zdaniem zarządu KRIR ciężar dostosowań rolnictwa do zmieniających się warunków klimatycznych wynika z konieczności zabezpieczenia potrzeb ogólnospołecznych, a rolą polityki wspólnotowej jest stworzenie takich

warunków, aby obecna produkcja europejska mogła być kontynuowana na podobną skalę. Jak podkreśla **Wiktor Szmulewicz**, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych, zmniejszenie jej spowodować może bowiem automatyczne zwiększenie produkcji rolnej w krajach trzecich, gdzie nie obowiązują tak restrykcyjne standardy środowiskowe. Dlatego też ograniczenie takie miałyby także daleko idące konsekwencje społeczne i ekonomiczne.

WOP

Dopłaty do nasion buraków

Zdaniem Podkarpackiej Izby Rolniczej realizowane przez Agencję Rynku Rolnego dopłaty do materiału siewnego i sadzeniaków należałoby rozszerzyć także na nasiona buraków cukrowych, rzepaku i materiału siewny kukurydzy na ziarno. Zasiwy buraków cukrowych, kukurydzy i rzepaku stanowią bowiem znaczny udział w struk-

turze upraw polowych. Jak podkreślają działacze PIR, uzyskanie wysokiej jakości plonu kontraktowego wymaga więc bezwzględnie kwalifikowanego materiału siewnego, którego cena rokrocznie wzrasta i znacznie podraża koszty produkcji.

WOP


TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH
T U W



Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” jest ogólnopolskim towarzystwem, działającym we wzajemnościowej formule ubezpieczeń. Towarzystwo posiada duże doświadczenie w ubezpieczaniu majątku Kościoła Rzymsko-Katolickiego, majątku gminnego oraz gospodarstw rolnych. Z ochrony ubezpieczeniowej w naszym Towarzystwie korzysta ponad 600 tys. Członków. Członkami naszego Towarzystwa jest 11 Diecezji, 600 gmin oraz ponad 300.000 rolników. Ubezpieczamy wszystkie osoby zainteresowane tanimi i dobrymi ubezpieczeniami.

Siła TUW to:

- wspólnota interesów. Towarzystwo proponuje ideę związków wzajemności członkowskiej w ramach środowisk lub struktur organizacyjnych;
- poczucie więzi. Każdy z ubezpieczonych staje się członkiem towarzystwa.

UBEZPIECZAJMY SIĘ U SIEBIE

02-793 Warszawa, ul. Raabego 13 tel. (0 22) 649 73 87

www.tuw.pl, e-mail: tuw@tuw.pl

Internetowa Giełda Żywca Wieprzowego e-WGT S.A., – po roku działalności

Rynek żywca wieprzowego jest jednym z największych rynków w krajowym rolnictwie i stanowi o poziomie dochodów znaczącej części gospodarstw rolnych.

Z pogłowiem liczącym w ostatnim pięcioleciu od 17 do 18,5 mln szt. Polska jest trzecim w Europie producentem trzody chlewnej, po Niemczech (26,3 mln szt.) i Hiszpanii (25,2 mln szt.). Pomimo tak znaczącej produkcji, krajowy rynek żywca wieprzowego wciąż jeszcze charakteryzuje brak jasnych reguł funkcjonowania, a zwłaszcza brak określonej w sposób rynkowy ceny równowagi surowca rzeźnego dla poszczególnych regionów kraju. Występująca konieczność zmian w tym zakresie, a w szczególności stworzenia warunków umożliwiających zarówno odkrywanie ceny równowagi rynkowej dnia, jak i w niedalekiej przyszłości wykorzystywanie rynkowych narzędzi zabezpieczania cen żywca w transakcjach w przyszłych okresach, doprowadziła do utworzenia z inicjatywy Polskiego Związku Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej „Polsus”, Krajowej Rady Izb Rolniczych oraz Spółki e-WGT S.A. (prowadząca Internetową Giełdę Rolną a należąca do Warszawskiej Giełdy Towarowej S.A.) specjalistycznej Internetowej Giełdy Żywca Wieprzowego (www.ewgt.com.pl). Dla rolników, którzy z racji przedmiotu i natury swojej działalności są terytorialnie rozproszeni, handel trzodą przez Internet stwarza niespotykaną dotąd możliwość wspólnego działania, w tym uczestnictwa w licytowaniu lub negocjacjach cen swoich towarów, w szczególności z zakładem mięsnym.

Czy zatem rolnicy szansę tę wykorzystują? Otóż sądząc po tempie rozwoju Giełdy Żywca Wieprzowego e-WGT S.A. to szansa ta jest wykorzystywana przez bardzo niewielu rolników. Wprawdzie po stronie podaźowej giełda zyskała już swoich stałych klientów, którzy regularnie ogłaszają ofertę sprzedaży trzody, to jednak strona popytowa, czyli zakłady mięsne, wciąż jeszcze sporadycznie przedstawiają swoją ofertę zakupu. Obserwuje się stosunkowo niewielką ilość oferowanych każdego dnia tuczników, tj. od ok. 200 do ok. 1500 sztuk, po cenach zwykle trochę zawyżonych w stosunku do poziomu cen rynkowych. Mała oferta i stosunkowo nieatrakcyjne ceny sprawiają, że zakłady mięsne obecnie są zainteresowane internetowym rynkiem jedynie jako źródłem informacji rynkowej. Brak z kolei współdziałania rolników i masowego wystawiania ofert sprzedaży w ilości, która oddziaływałaby na poziom cen rynkowych i która skłaniałaby

zakłady mięsne do zainteresowania się ofertą internetową, powoduje, że w dalszym ciągu rolnik jest stroną bierną na rynku i musi zaakceptować oferowaną przez przemysł cenę. Zatem stworzona przez środowisko producentów i przetwórców giełda żywca wieprzowego jest wciąż w bardzo początkowej fazie swojego rozwoju i obecnie jeszcze nie odgrywa należytej jej roli. Instytucja ta służy producentom jedynie do ogłaszania – komunikowania zakładom mięsnym – własnych oczekiwań cenowych, a nie do konkretnego zawierania transakcji. Notowania cen ofertowych żywca wieprzowego (średnie ważone) giełda regularnie publikuje, co buduje jej znaczenie jako źródła informacji rynkowej.

Powolne tempo akceptacji tej nowej formy handlu spowodowane jest istnieniem pewnej bariery psychologicznej wśród rolników wynikającej ze starych przyzwyczajzeń, a przede wszystkim z braku konkretnej wartości dodanej, która motywowałaby do uczestnictwa w tym systemie handlu. Taką wartością mogłaby być wyższa cena skupu żywca za pośrednictwem Internetu niż ta, którą zakład oferuje „na bramie”. Takie premiowanie zakupów internetowych wynikałoby ze zmniejszenia kosztów logistycznych pozyskiwania surowca przez zakłady mięsne. Odwołując się jednak do starego polskiego porzekadła, które mówi że lepsze jest wrogiem dobrego należy uznać, że internetowy system handlu jako ten bardziej transparentny, wygodny, a przede wszystkim tańszy, pomimo występujących obecnie obiektywnych trudności jednak zyskuje coraz więcej zwolenników wśród rolników. Świadczy o tym zwiększająca się liczba zarejestrowanych członków e-WGT uprawnionych do zawierania transakcji również na giełdzie żywca wieprzowego (aktualnie ponad 1300 podmiotów).

Zakupy na Internetowej Giełdzie Żywca Wieprzowego pozwalają zmniejszyć koszty związane z procedurą kontraktacji i skupu, w tym także prowizje pośredników. Umożliwiają również racjonalne planowanie logistyki odbioru zwierząt od rolników.

Rozwój Giełdy Żywca Wieprzowego ma zatem szansę uporządkować i unowocześnić funkcjonowanie rynku żywca wieprzowego w Polsce. Otworzyć drogę, zarówno dla producentów rolnych, jak i przetwórców mięsa, do wykorzystania rynkowych narzędzi stabilizowania dochodów gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw przetwórstwa mięsnego.

Prof. dr hab. Michał A. Jerzak



Centrala Nasienna w Sieradzu Sp. z o. o.

Zamówienia przyjmowane są pod numerami telefonów:
98-200 Sieradz ul. POW 30
/0-43/ 827-13-31 lub /0-43/ 822-43-57
Filia 98-100 Łask ul. Żeromskiego 74
tel/fax /0-43/ 675-22-09 lub /043/ 675-20-55

Oferta sprzedaży jesień 2009 SADZENIANKI ZIEMNIAKA:

Bardzo wczesne: Arielle, Denar, Karatop, Lord, Orlik, Velox, Colette
Wczesne: Owacja, Vineta, Rosalind, Średniowczesne: Irga, Tajfun, Promyk
Średnio późne: Bryza, Jelly, Syrena
I inne odmiany krajowe i zagraniczne.



Prowadzimy sprzedaż na terenie całego kraju!!!

ORGANIZATORZY

Pod patronatem Prezydenta Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka (PFHBIPM)

Krajowe Stowarzyszenie Promocji Obrazów Wiejskich

Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży

Polski Związek Hodowców Bydła i Producentów Mleka

PATRONAT HONOROWY Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

zapraszają na
**II Konferencję / Wystawę
FERMA BYDŁA**
która odbędzie się w dniach 21 – 22 listopada 2009 r.
w obiektach Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży

Tematy wiodące konferencji:

- OCHRONA ZDROWIA BYDŁA MLECZNEGO I MIĘSNEGO
- ŻYWIENIE BYDŁA MLECZNEGO I MIĘSNEGO
- INNOWACJE I NOWOŚCI W BUDOWIE I WYPOSAŻENIU OBÓR
- METODY OBNIŻANIA KOSZTÓW PRODUKCJI MLEKA I MIĘSA WOŁOWEGO
- DOBROSTAN ORAZ EKOLOGICZNE, ZRÓWNOWAŻONE SYSTEMY PRODUKCJI MLEKA I ŻYWCA WOŁOWEGO – SZANSA WIĘKSZYCH DOCHODÓW

W ramach wystawy ekspozycja firm prezentujących m.in. pasze i dodatki paszowe, budynki dla bydła, nowoczesne wyposażenie obór, urządzenia do pozyskiwania mleka – hale udojowe, roboty udojowe, technologie usuwania odchodów, systemy grodzenia pastwisk, wozy paszowe, maszyny do zbioru i konserwacji pasz, preparaty weterynaryjne, środki utrzymania higieny, materiał genetyczny, nasiona roślin do produkcji pasz objętościowych, sprzęt zootechniczny, książki i czasopisma rolnicze

Więcej informacji na www.targiferma.com.pl

**MAZOWIECKIE CENTRUM
HODOWLI i ROZRODU ZWIERZĄT
Sp. z o.o. w Łowiczu**

99-400 Łowicz, ul. Topolowa 49; tel. 046 837 07 49, fax 046 837 02 37
NIP 834-16-77-707; www.mchirz.pl; e-mail: sekretariat@mchirz.pl

OFERUJEMY:

- genetykę na światowym poziomie
- nasienie buhajów różnych ras
- kompletną usługę inseminacyjną
- komputerowy dobór buhajów

**TWÓJ SUKCES HODOWLANY
- TO NA CZYM ZALEŻY NAM NAJBARDZIEJ!**

Ubezpieczenia rolne w PZU



Bez względu na pogodę, Twoje zbiory są bezpieczne.

Czy pogoda będzie w tym roku łaskawa, czy zniszczy całoroczne zbiory? W dzisiejszych czasach nikt nie jest w stanie tego przewidzieć. Dlatego najlepszym sposobem na to, żeby zadbać o los upraw i zwierząt gospodarskich, są ubezpieczenia rolne. W PZU oferujemy ubezpieczenie całej produkcji rolnej i całego majątku gospodarstwa od zdarzeń losowych i nieprzewidywalnej pogody. Dzięki PZU masz pewność, że Twoje gospodarstwo jest bezpieczne przez cały rok.

Kup dotowane ubezpieczenie upraw lub zwierząt, a 50% składki zapłaci za Ciebie państwo.



PZU

**Zadzwoń i umów się z agentem
0 801 102 102**

(koszt połączenia – jedna jednostka taryfikacyjna,
niezależnie od czasu trwania rozmowy)

www.pzu.pl